



Sprawozdanie z I-szego Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Rachunkowości WSE

16-19 grudnia 1953 r.

W dniach od 16 do 19 grudnia 1953 r. odbył się w Warszawie ogólnopolski zjazd pracowników naukowych katedr rachunkowości Wyższych Szkół Ekonomicznych.

Zjazd ten był pierwszym tego rodzaju wydarzeniem w życiu wyższych uczelni ekonomicznych w Polsce Ludowej. Był on możliwy, jak słusznie podkreślił prof. dr S. Skrzywan, otwierając obrady, dzięki temu, że nasze wyższe szkolnictwo ekonomiczne doznało rewolucyjnej przemiany, że nasze grono nauczające, grono pracowników naukowych z zakresu rachunkowości zostało zjednoczone w katedry, zyskało pełne podstawy, pełne widoki jak najszerzego rozwoju.

Ta rewolucyjność przemian daje się stwierdzić również na odcinku rachunkowości. Rachunkowość praktyczna, stosowana, pozostawała w ustroju kapitalistycznym na usługach prywatnego właściciela przedsiębiorstwa, wciśnięta w ciasny krąg jego osobistych potrzeb i zainteresowań, będąc potrzebom tym całkowicie podporządkowana. Nie miała ona i nie mogła mieć w tych warunkach szerszego znaczenia praktycznego. Konsekwencją tego stanu rzeczy był fakt zaliczania rachunkowości do rzędu umiejętności praktycznych, traktowania jej jako rzemiosła a nie jako nauki, wobec narzucania jej subiektywizmu w odzwierciedlaniu procesów gospodarki kapitalistycznej.



Dopiero w warunkach ustroju socjalistycznego, - w wyniku przemian społeczno –gospodarczych, wobec uspołecznienia środków produkcji, wobec podporządkowania całej gospodarki narodowej zadaniu budowy podstaw socjalizmu w Polsce, wobec wprowadzenia gospodarki planowej – rachunkowość nabrała szczególnego znaczenia dla naszego życia gospodarczego. Praktyka stworzyła tu więc zarówno zapotrzebowanie jak i wszechstronne warunki dla rozwoju teorii rachunkowości, dla powstania rachunkowości jako nauki. Z drugiej strony dopiero w warunkach możliwości obiektywnego odzwierciedlania zjawisk i procesów gospodarczych rachunkowość mogła wypróbować w praktyce właściwość i skuteczność stosowanych przez siebie metod i sposobów ewidencji.

Nic więc dziwnego, że dopiero w ustroju socjalistycznym na wyższych uczelniach ekonomicznych powstały i wkroczyły na drogę szybkiego rozwoju katedry rachunkowości, jako ośrodki rozwoju teorii rachunkowości, na bazie doświadczeń naszej gospodarki narodowej, jak i w oparciu o jej potrzeby.

Łączność katedr rachunkowości z praktyką przejawia się w realizowaniu przez nie dwóch podstawowych funkcji, to jest: nauczania i nauki. Przez nauczanie należy tu rozumieć przygotowywanie w swoim zakresie, to znaczy na odcinku rachunkowości, przyszłych wykwalifikowanych pracowników naszego życia gospodarczego, przez naukę natomiast całokształt pracy naukowo-badawczej, a więc wypracowywanie najwłaściwszych sposobów ewidencji z punktu widzenia potrzeb gospodarki narodowej z jednej strony oraz badanie i analizowanie ich skuteczności w zastosowaniu praktycznym z drugiej. Należy przy tym uwzględnić ścisłą łączność między jedną funkcją i drugą, która przejawia się w wykorzystywaniu w pracy dydaktycznej osiągnięć z zakresu pracy naukowo-badawczej.

Jak z powyższego wynika, w pracy katedr rachunkowości wszechstronne realizowanie zasady jedności teorii z praktyką jest czynnikiem decydującym o jej wynikach.

Dlatego też zjazd zgromadził, obok samodzielnych i starszych pomocniczych pracowników nauki wszystkich katedr rachunkowości w Polsce, również licznych przedstawicieli praktyki, a więc kierowników i pracowników komórek rachunkowości poszczególnych resortów i przedsiębiorstw. W ciągu wszystkich dni obrad zabierali oni wielokrotnie głos w dyskusji.

Jak już podkreślano powyżej, treścią pracy katedr rachunkowości są dwa centralne zagadnienia: praca naukowo-badawcza i dydaktyka. Dlatego też tematyka obrad zjazdu sprowadzała się głównie do przeglądu i przedyskutowania dotychczasowych osiągnięć, jak i braków w pracy katedr na tych dwóch odcinkach i to zarówno z punktu widzenia samych katedr, jak i z punktu widzenia praktyki.





Przeglądem dotychczasowej pracy naukowo-badawczej katedr rachunkowości, jak również wysunięciem wniosków odnośnie kierunków rozwojowych tej pracy na przyszłość, był referat prof. S. Skrzywana na temat: „Praca naukowo-badawcza katedr rachunkowości”.

Przykładem opracowania naukowego i równocześnie postawieniem do dyskusji niektórych problemów z zakresu prowadzonych prac naukowo-badawczych były dwa następne referaty: „Przedmiot i metoda nauki rachunkowości” prof. Z. Kossuta oraz „Wpływ sprawozdawczości finansowej na budowę planów kont” prof. J. Doraczyńskiego.

Analizę stanu dotychczasowej pracy dydaktycznej katedr jak również postawienie do dyskusji szeregu problemów z tej dziedziny stanowił referat prof. S. Górniaka na temat: „Problematyka nauczania rachunkowości w szkolnictwie wyższym”.

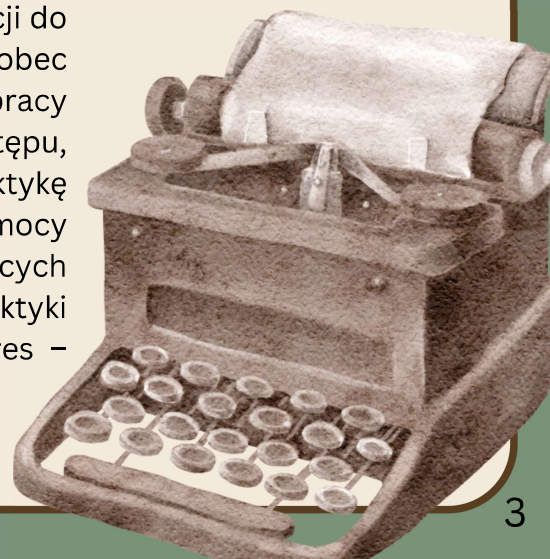
Dalszym rozwinięciem zagadnień dydaktycznych był referat-autorecenzja wydanego ostatnio podręcznika z zakresu rachunkowości: „Rachunkowość w przemyśle” prof. S. Skrzywana i Z. Fedaka.

Wszystkie referaty wzbudziły wśród uczestników zjazdu wielkie zainteresowanie i wywołały bardzo ożywioną i bogatą dyskusję. W dalszym ciągu postaramy się w dużym streszczeniu przedstawić najistotniejsze zagadnienia poruszane tak w referatach jak i w dyskusji, ze szczególnym uwzględnieniem momentów dotyczących powiązania teorii i praktyki.

A – Prace naukowo-badawcze katedr rachunkowości

Referat prof. dr S. Skrzywana był, jak już stwierdzono, ogólnym podsumowaniem wyników dotychczasowej pracy naukowo-badawczej katedr rachunkowości oraz próbą skonkretyzowania ich zadań w tym zakresie na przyszłość. Główne tezy referatu w dużym streszczeniu można by wyrazić następująco:

1. Olbrzymia dynamika rozwoju gospodarczego powodowała konieczność dokonywania ciągłych zmian w rachunkowości, dostosowywania przyjętych przez nią sposobów ewidencji do nowopowstałych potrzeb. Katedra rachunkowości, wobec skoncentrowania swych wysiłków głównie na pracy dydaktycznej, nie tylko nie stały się przodownicami postępu, dokonującego się w praktyce, lecz zostały przez praktykę wyprzedzone, i zamiast stanowić ośrodki poważnej pomocy w rozwiązywaniu różnych trudności, powstających w praktyce, same raczej korzystały z doświadczeń praktyki w swych pracach dydaktycznych. Dopiero ostatni okres – okres zapoczątkowania współpracy socjalistycznej





z przedsiębiorstwami może być traktowany jako zaczątek działalności katedr rachunkowości w łączności z praktyką. W tym też okresie katedry przechodzą obok pracy dydaktycznej do pracy naukowo-badawczej.

2. Pierwszym krokiem na drodze zapoczątkowania pracy naukowo-badawczej katedr rachunkowości był plan badań, opracowany na rok 1952. Prace, przewidziane w tym planie, zostały wykonane jedynie częściowo. Przyczyn częściowego niewykonania planu, bardziej lub mniej obiektywnych, było wiele. Jako najważniejsze można tu wymienić: wadliwe ustawienie planu w wyniku braku doświadczeń w tym zakresie, niewłaściwość tematyki, jaki i brak ścisłego jej sformułowania, brak dostatecznych doświadczeń wynikających z badań praktycznych (socjalistyczna współpraca z przedsiębiorstwami została dopiero zapoczątkowana), brak wypracowanych metod jak również odpowiedniej kadry pracowników naukowych.

Błędem byłoby jednak uważać, - jak słusznie podkreślono w referacie - że doświadczenia z tego okresu są wyłącznie negatywne. Lata ubiegłe dały bowiem w zakresie pracy naukowej szereg osiągnięć pozytywnych. Doświadczenia zdobyte w trakcie opracowywania i realizowania planu prac naukowo-badawczych na rok 1952 w dużym stopniu przyczyniły się do bardziej właściwego opracowania w roku 1953 trzyletniego planu badań, należy również przypuszczać, że odegrają one poważną rolę w okresie wykonywania tego planu.

Plan trzyletni prac naukowo-badawczych objął (między innymi) dwa podstawowe kierunki: rozrachunek gospodarczy i organizację rachunkowości. W ramach każdego kierunku wytypowano szereg problemów, a mianowicie:

w zakresie kierunku pierwszego:

- a) teoria rachunku kosztów w przemyśle,
- b) rozrachunek gospodarczy w przemyśle,
- c) usprawnienie i pogłębienie rachunku kosztów w przemyśle,
- d) normatywna metoda rachunku kosztów,
- e) koszty w przedsiębiorstwach rybołówstwa morskiego,
- f) rozrachunek gospodarczy w transporcie śródlądowym;

w zakresie kierunku organizacji rachunkowości:

- a) organizacja pracy w działach księgowości przedsiębiorstw,
- b) analiza i ocena metod rachunkowości,
- c) organizacji rachunkowości w handlu i w OZR,
- d) prawidłowa organizacja rozliczeń w gospodarce narodowej.

Pozostałe kierunki to: metodologia analizy sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w oparciu o współpracę socjalistyczną z przedsiębiorstwami oraz teoria rachunkowości socjalistycznej.





Ustalone w planie kierunki prac naukowo-badawczych i ich problematykę należy uznać ogólnie za słuszne, wiążą się one bowiem z potrzebami nauki i praktyki rachunkowości.

3. Prace naukowo-badawcze stanowią wyraz realizacji tez jedności nauki i nauczania, jedności nauki i praktyki. W socjalistycznej wyższej uczelni praca dydaktyczna jest organicznie związana z pracą naukowo-badawczą. Podobnie prace naukowo-badawcze, dzięki skoncentrowaniu swej tematyki na aktualnych problemach praktycznych, stanowią najwłaściwszą formę wykorzystywania przez naukę doświadczeń z praktyki dla opracowywania jak najwłaściwszych

sposobów ewidencji, dla wskazywania praktyce przez naukę najśluszniejszych kierunków rozwojowych rachunkowości, czyli dla twórczego oddziaływania teorii na praktykę. „Każda nauka socjalistyczna wiąże się bezpośrednio z praktyką, nauka rachunkowości jest nierozłącznie związana z gospodarką narodową, z produkcją. Związek ten musi być traktowany dialektycznie, we wzajemnym ruchu i oddziaływaniu”. „Nauka, która zerwała łączność z praktyką, z doświadczeniem, cóż to za nauka?” – stwierdza w dalszym ciągu referent, cytując za J. Stalinem. – „Nierozłączny związek nauki z produkcją stwarza w warunkach socjalizmu, w warunkach konieczności zgodności charakteru sił wytwórczych i stosunków produkcji nieograniczone możliwości rozwojowe dla każdej nauki. Jednocześnie przodujące stanowisko nauki jest koniecznością dla nieprzerwanego wzrostu, nieprzerwanego rozwoju cechującego gospodarkę socjalistyczną”.

W oparciu o powyższe stwierdzenia, referat precyzuje warunki, jakim winny odpowiadać prace naukowo-badawcze katedr rachunkowości, aby mogły stanowić środek oddziaływania na praktykę oraz w pełni posiadać charakter prac naukowych. Muszą one więc „opierać się na metodologicznych podstawach materializmu dialektycznego, muszą ściśle wiązać się z praktyką, z doświadczeniem, muszą służyć tej praktyce, czerpiąc z niej jednocześnie ważną problematykę, opierając się o przodujące doświadczenia nowatorów i racjonalizatorów. Do prac tych musi mieć pełne zastosowanie kryterium użyteczności, przydatności praktycznej”.

Jako podstawowy środek realizacji tych postulatów referat podaje konieczność pełnego wykorzystania, jako ich podstawy, jak najszerzej rozumianej współpracy socjalistycznej z przedsiębiorstwami i organizacjami. Referat wskazuje na konieczność dostosowania tematyki prac naukowo-badawczych do zadań, jakie wynikają dla rachunkowości z tez IX Plenum, formułując je następująco:

- a) podniesienie w najszybszym tempie poziomu organizacyjnego i jakości rachunkowości oraz sprawozdawczości finansowej,
- b) obniżenie kosztu utrzymania aparatu księgowego gospodarki uspołecznionej na wszystkich szczeblach administracji.





Pełnym potwierdzeniem tez, wysuniętych przez referat, co do kierunku prac naukowo-badawczych katedr rachunkowości, jak i warunków im stawianych, była ożywiona dyskusja po referacie. Szczególnym wkładem w tej dyskusji były wypowiedzi praktyków, były one bowiem spojrzeniem na zagadnienie z przeciwnej strony, od strony konsumenta tych prac.

Główne kierunki dyskusji sprowadzają się do następujących zagadnień:

- a)tematyka prac naukowo-badawczych,
- b)warunki, jakim winny odpowiadać te prace,
- c)realizacja planu prac naukowo-badawczych.

W odniesieniu do pierwszego punktu dyskusja, była całkowitym potwierdzeniem tez referatu. Stwierdzono w niej, że prace naukowo-badawcze winny prowadzić do osiągnięcia naukowych uogólnień w oparciu o badania przeprowadzane w praktyce, do konkretyzowania kierunku zmian w zakresie sposobów ewidencji dla pełniejszego ich dostosowania do zmieniających się potrzeb gospodarki narodowej. Prace te winny być wyrazem wzajemnego oddziaływania teorii na praktykę i praktyki na rozwój teorii.

Liczne wypowiedzi wskazywały również na konieczność uwzględnienia w tematyce prac naukowo-badawczych problemów z zakresu dydaktyki, widząc w tym zarówno środek podnoszenia poziomu nauczania jak i pośrednią formę oddziaływania, poprzez łączność nauki i nauczania, na praktykę, a to przez lepsze przygotowanie przyszłej kadry pracowników.

Wypowiedzi praktyków w zakresie konkretyzowania tematyki prac naukowo-badawczych wysuwały, w oparciu o aktualne potrzeby, te same zagadnienia, które ustalił referat, a więc głównie problematykę organizacji rachunkowości oraz rozrachunku gospodarczego. Dyskusja zwróciła także uwagę na konieczność stawiania na równi z pracami naukowymi opracowań podręczników i skryptów (pod względem hierarchii zadań katedr).

Dyskusja była zgodną z referatem również co do sprecyzowania warunków, jakim winny odpowiadać prace naukowo-badawcze. Wysuwano tu takie zagadnienia, jak konieczność ścisłego powiązania z praktyką, konieczność dokładnego sprecyzowania tematu, prowadzącego do formułowania uogólnień na podstawie spostrzeżeń i doświadczeń, a nie do technicyzmu, czystej opisowości. Dalej wskazano na celowość prowadzenia prac zespołowych, szczególnie w wypadku objęcia nimi ważnych i niewyjaśnionych problemów w dziedzinie teorii. Podkreślano również, iż bezpośrednim warunkiem podnoszenia prac naukowo-badawczych na coraz to wyższy poziom jest rozwój kadry pracowników naukowych, stworzenia warunków, w których pracownicy naukowci mogliby podnosić swoje kwalifikacje zawodowe.





Takim warunkiem jest uruchomienie studiów aspiranckich przy katedrach rachunkowości, prowadzących do szybkiego rozwoju młodej kadry.

W odniesieniu do trzeciego zagadnienia dyskusja szczególnie zajęła się sprawą socjalistycznej współpracy katedr z przedsiębiorstwami. Chodziło tu zarówno o przeanalizowanie dotychczasowych form współpracy jak i jej wyników oraz o ustalenie kierunków, w których winna ona w dalszym ciągu zmierzać. Oto co na ten temat mówi przedstawiciel praktyki, kol. Szymański: „Zaproszenie praktyków na dzisiejszą konferencją należy uznać za wyraz pogłębiającej się współpracy między nauką a praktyką. Kontakty te są niedawne, zostały zapoczątkowane podpisaniem umowy o socjalistyczną współpracę. Przemysł z wielkim zadowoleniem powitał tę współpracę, pokładając w niej wielkie nadzieje na przyszłość”. Dalej w dyskusji podkreślono, że dla pełnego wykorzystania socjalistycznej współpracy dla twórczej pracy naukowo-badawczej konieczne jest właściwe jej zrozumienie przez obie zainteresowane strony. Praktycy nie powinni jej traktować jako odciążenia od prac bieżących, szczególnie w pierwszym okresie, wyniki pracy naukowej mogą dać bowiem zakładowi konkretne korzyści dopiero w formie wypracowanych w oparciu o badania i doświadczenia wniosków praktycznych. Zakład powinien podchodzić z właściwym zrozumieniem do wprowadzonych w celach doświadczalnych nowych metod pracy, zmian na odcinku dokumentacji i sposobów ewidencji itp., nawet gdyby były one eksperymentami i okazały się w wyniku zebranych doświadczeń niesłuszne, na tym bowiem polega praca naukowo-badawcza, że nie zawsze dochodzi się od razu do właściwych rozwiązań. Z drugiej strony pracownicy naukowcy powinni przy prowadzeniu badań na terenie zakładu liczyć się z jego możliwościami organizacyjnymi, z koniecznością stopniowego wprowadzania zmian i udoskonaleń, by nie spowodować szczególnych trudności dla załogi przedsiębiorstwa. Podkreślono również konieczność stałego analizowania wyników współpracy i wyciągania właściwych wniosków na przyszłość tak przez praktyków jak i przez naukowców.

Oceniając ogólnie referat i dyskusję, należy stwierdzić, że przyczynią się one niewątpliwie do podniesienia poziomu prac naukowo-badawczych pod względem tematyki i form realizacji. Tak referat, jak i dyskusja stanowiły gruntowne przeanalizowanie dotychczasowego stanu w tym zakresie, pozwoliły na wyciągnięcie wniosków właściwych, co doprowadzi do uniknięcia popełnianych błędów i wykorzystania doświadczeń na przyszłość. Wytyczono również kierunki, w których powinny zmierzać prace naukowo-badawcze, co pozwoli na zrewidowania dotychczasowej ich tematyki, dostosowując ją do aktualnych potrzeb praktyki i dydaktyki, do pełniejszego realizowania postulatu jedności teorii i praktyki, jedności nauki i nauczania.





B – Przedmiot i metoda nauki o rachunkowości

Referat prof. Z. Kossuta o przedmiocie i metodzie rachunkowości spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem i wywołał ożywioną dyskusję. Wynika to z faktu, że wyraźne sprecyzowanie określenia przedmiotu i metody rachunkowości ma zasadnicze znaczenie w rozwoju teorii rachunkowości.

Przedstawione w referacie sformułowania przedmiotu i metody rachunkowości w bardzo dużym streszczeniu są następujące:

1. Przedmiotem rachunkowości są sposoby ewidencji zachodzące w przedsiębiorstwach i instytucjach procesów gospodarczych powodujących wszelki ruch środków gospodarczych i źródeł ich finansowania. Rachunkowość ustala w szczególności sposób ewidencji zużycia pracy społecznej w procesie socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej. Możliwość i konieczność planowej gospodarki w ustroju socjalistycznym zezwala i nakazuje ewidencjonować procesy gospodarcze nie tylko w ramach działów gospodarki narodowej, lecz także w skali gospodarki narodowej, jako całości. Stąd konieczność ustalania odpowiednich sposobów ewidencji, to jest ustalania prawideł księgowości, kalkulacji i sprawozdawczości finansowej.

W referacie podkreślono, że przedmiot każdej nauki ekonomicznej jest konkretyzacją przedmiotu nauki ekonomii politycznej. Wszystkie bowiem nauki ekonomiczne służą w ostatecznym przeznaczeniu swych badań ekonomii politycznej, pozwalając jej bliżej i dokładniej poznać obiektywnie działające prawa ekonomiczne bądź też odkrywać nowe, dotychczas nie poznane prawa.

Rachunkowość, stawiając sobie za przedmiot swych badań ustalenie sposobów ewidencji określonych procesów gospodarczych, umożliwia tym samym poznanie prawidłowości rozwoju ekonomicznego w węższym lub szerszym zakresie, a więc realizację przedmiotu badań ekonomii politycznej. To powiązanie nie zawsze występuje w formie bezpośredniej, częściej bowiem rachunkowość stanowi oparcie i punkt wyjścia dla badań innych nauk, jak nauki o planowaniu gospodarki narodowej, nauki o analizie działalności gospodarczej, nauki o finansach itp.

Ustalając sposoby ewidencji określonych procesów gospodarczych dostosowane do aktualnych potrzeb, rachunkowość przyczynia się do jak najwłaściwszego realizowania w praktyce życia gospodarczego prawa planowego i proporcjonalnego rozwoju, stwarzając jednocześnie warunki dla pełniejszego i szybszego realizowania podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu.





2. Metoda rachunkowości polega na ekonomicznie poprawnej i technicznie sprawnej ewidencji określonych zjawisk i procesów gospodarczych. W pierwszym wypadku chodzi o właściwe odzwierciedlenie treści ekonomicznej ewidencjonowanych procesów gospodarczych, gdyż tylko wtedy dane z rachunkowości mogą być wykorzystywane przy dalszej analizie tych procesów, dla planowania gospodarki narodowej, dla lepszego i głębszego poznawania obiektywnie działających praw ekonomicznych. W drugim wypadku chodzi o zaspokojenie potrzeb na odcinku operatywnego kierowania przedsiębiorstwem czy instytucją. W ten sposób w pełni słusznym jest stwierdzenie, że metoda rachunkowości wynika z organicznego powiązania teorii ekonomii politycznej z praktyką rachunkowości.

Z części referatu, omawiającej szczegółowo powyższe sformułowania, wyraźnie wybija stwierdzenie, że u podstaw metody rachunkowości leży metoda dialektyczna. Szczególnie trafnym wydaje się w tym zakresie następujące określenie: „U podstaw rachunkowości, jako nauki, znajduje się zasada jedności analizy i syntezy. Odzwierciedlane w ewidencji poszczególne operacje gospodarcze są następnie przedstawiane w formie syntezy, poprawność której z kolei sprawdzana jest przez jej analizę. Metoda dialektyczna polega tu na wyprowadzeniu z prawidłowej analizy prawidłowej syntezy, opartej na znajomości praw rządzących procesami technologicznymi i ekonomicznymi. Wychodząc z praktyki rachunkowości (analiza) dążymy poprzez teorię rachunkowości do liczbowego przedstawienia w końcowym efekcie procesów gospodarczych w takim układzie, by móc wyciągnąć wnioski ekonomiczne, pozwalające porównać praktykę gospodarczą z teorią ekonomii politycznej (synteza). Poznając w ten sposób stopień i kierunek działania praw ekonomicznych (praktycznie przy pomocy nauki o analizie działalności gospodarczej) ekonomia polityczna określa dalsze zadania dla praktyki rachunkowości, które konkretyzują rachunkowość jako naukę”.

W dalszym ciągu referatu została specjalnie podkreślona ścisła dialektyka współzależności teorii poszczególnych nauk ekonomicznych, wynikająca z konieczności właściwego pod względem ekonomicznym odzwierciedlenia przebiegu procesów gospodarczych, np. konieczność jednolitych zasad planowania z jednej strony i sprawozdawczości finansowej z drugiej dla zabezpieczenia porównywalności danych planowych w sprawozdawczych.

Właściwość ekonomiczna ewidencji procesów gospodarczych jest jednym elementem metody rachunkowości, obok drugiego, jakim jest sprawność techniczna.

Ta druga strona metody rachunkowości ma szczególne znaczenia dla zapewnienia podstaw do operatywnego kierownictwa. Nawet najwłaściwsze ekonomicznie odzwierciedlenie procesów gospodarczych pozbawione sprawności technicznej traci na znaczeniu, gdyż uniemożliwia





wyciągnięcie we właściwym czasie wniosków, niezbędnych dla operatywnego kierownictwa. „Tylko prawidłowe ekonomicznie i jednocześnie sprawne technicznie przedstawienie przebiegu procesów gospodarczych umożliwia czynne oddziaływanie rachunkowości na życie gospodarcze kraju, pozwala na wykorzystanie jej w zakresie ulepszania gospodarki narodowej, a więc umożliwia jej współdziałanie w budownictwie społeczeństwa socjalistycznego”.

Referat ze zrozumiałych względów wywołał bardzo ożywioną dyskusję, której główne kierunki są następujące:

Część dyskutantów opowiedziała się za przyjętym w referacie sformułowaniem przedmiotu rachunkowości uważając, że są nim sposoby ewidencji procesów gospodarczych. Druga grupa zabierających głos w dyskusji określiła same procesy gospodarcze, a nie sposoby ich ewidencji, jako przedmiot rachunkowości. Według nich rachunkowość bada stopień realizowania się praw ekonomicznych.

Słusznie, wydaje się, zostało ostatecznie postawione zagadnienie przedmiotu rachunkowości, jako nauki w podsumowaniu dyskusji, gdzie wyraźnie rozróżniono przedmiot rachunkowości, jako funkcji gospodarczej z jednej strony, a przedmiot rachunkowości jako nauki (teorii) z drugiej. „Jeden punkt widzenia opiera się na tezie, która głosi, że przedmiotem rachunkowości są sposoby ewidencji procesów gospodarczych. Sformułowanie to dotyczy teorii rachunkowości (rachunkowości jako nauki). Drugi punkt widzenia opiera się na założeniu, że rachunkowość zajmuje się badaniem samych zjawisk gospodarczych. Sformułowanie to dotyczy zatem rachunkowości, jako funkcji gospodarczej. Natomiast pierwszy punkt widzenia dotyczy teorii rachunkowości, to jest pewnego rodzaju uogólnienia rachunkowości, jako funkcji gospodarczej. (Jak działają i skutkują te sposoby ewidencji, właśnie jako funkcja gospodarcza). Pierwszy punkt widzenia dotyczy zatem sposobów ewidencji i wywodzi się z teorii rachunkowości, drugi natomiast dotyczy samych zjawisk i wywodzi się z funkcji gospodarczej rachunkowości”.

W odniesieniu do metody rachunkowości dyskusja w całej rozciągłości potwierdziła fakt ścisłego związku metody rachunkowości z metodą dialektyczną, przytaczając szereg szczegółowych uzasadnień. Dalszym poszerzeniem określenia przyjętego w referacie było skonkretyzowanie wielkości ekonomicznych, objętych ewidencją, dalej zasad wyceny, stwierdzenie konieczności całkowitego obejmowania badanych zjawisk (zupełności), jak również ciągłości i jednolitości badań. Podkreślono również, że u podstaw metody rachunkowości leży metoda bilansowa.

W dyskusji poświęcono również wiele uwagi zagadnieniu analizy działalności gospodarczej, przy czym część dyskutantów opowiadała się za uznaniem analizy jako





samodzielnej dyscypliny, inni natomiast uważali ją za część składową nauki o rachunkowości. Ostatecznie w tym zakresie należy chyba przyjąć za słuszne postawienie sprawy, że o ile w praktyce obok analizy działalności gospodarczej, rozumianej jako całość, występują analizy odcinkowe w ramach poszczególnych dyscyplin, to jednak w zakresie teorii analizę należy uznać jako odrębną dyscyplinę naukową.

Chcąc dać ogólną ocenę obrad w zakresie omówionej wyżej tematyki można by stwierdzić, że zarówno sam referat jaki i dyskusję, mimo, że nie doprowadziły do ostatecznego, w sposób naukowy uzasadnionego sprecyzowania przedmiotu i metody rachunkowości, należy uznać za dokonanie w tym zakresie dużego kroku naprzód. Po raz pierwszy bowiem w historii rachunkowości w Polsce w tak dużym gronie, na wysokim poziomie przedyskutowano to zagadnienie, zbliżając się do jego ostatecznego wyjaśnienia i sprecyzowania.

Temat referatu prof. J. Doraczyńskiego „pływ sprawozdawczości finansowej na budowę planów kont” należy uznać za szczególnie ważny z punktu widzenia praktycznego. Z szeregu czynników, które mają bezpośredni lub pośredni wpływ na budowę planów kont, referent wybrał sprawozdawczość, jako „produkt” rachunkowości mający zaspokoić potrzeby w zakresie informacji o stanie i działalności przedsiębiorstwa. Sprawozdawczość wyznacza więc część zadań, stawianych przed rachunkowością, określa bowiem, jakie dane winna dostarczać rachunkowość dla potrzeb operatywnego kierownictwa, opracowywania i kontroli wykonania planów, kontroli bankowej itp.

Zasadnicze tezy referatu są następujące:

1. Kierunki badań rachunkowości, jako nauki, winny być odzwierciedleniem potrzeb gospodarki narodowej na danym etapie jej rozwoju. Badanie związków zachodzących między sprawozdawczością a budową planów kont prowadzi do sformułowania konkretnych wskazań, jak należy budować plany kont, aby pozwoliły one nie tylko właściwie z ekonomicznego punktu widzenia rejestrować procesy reprodukcji, lecz by również prowadzona w oparciu o nie księgowość przedsiębiorstwa była sprawna technicznie a więc wymagała jak najmniejszych nakładów pracy. Tym samym badania

w tym zakresie wynikają z aktualnych potrzeb gospodarki narodowej określonych na IX Plenum PZPR w zakresie obniżki kosztów i umacniania rozrachunku gospodarczego.

2. Sprawozdawczością przedsiębiorstwa jest ogół zestawień liczbowych sporządzanych na podstawie danych rachunkowości, statystyki i rachunku operatywno-technicznego, zawierających informacje o stanie środków przedsiębiorstwa, o źródłach pochodzenia i przeznaczenia tych środków oraz o planowych i nieplanowych zjawiskach





i procesach, jakie w nim zachodziły w określonej jednostce czasu.

3. Plan kont jest to usystematyzowany i ujednolicony dla danego działu gospodarki narodowej wykaz wszystkich kont o określonej treści i wzajemnym powiązaniu, jakie prowadzone być mają w celu ewidencji ogółu środków i źródeł ich pochodzenia oraz zachodzących w przedsiębiorstwie procesów gospodarczych zgodnie z ich treścią ekonomiczną, zasadami systemu finansowego, potrzebami planowania i ochrony mienia społecznego i potrzebami sprawozdawczości.

4. Sprawozdawczość finansowa – obok innych czynników, które nie są przedmiotem referatu – określa i warunkuje strukturę księgowością tym samym określa i warunkuje budowę planu kont. Jednocześnie i sprawozdawczość jest warunkowana przez księgowość, a więc tym samym i przez plan kont. Ta wzajemna zależność nie jest jednakowa.

5. Z powyższego wynikają następujące wnioski:

A. Plan kont winien być tak zbudowany, by stwarzał możliwość uzyskania przynajmniej tych danych liczbowych, jakich wymaga sprawozdawczość. Dane te powinny wynikać możliwie bezpośrednio z kont, bądź też winny być osiągnięte przy minimalnym nakładzie pracy, przez przekształcenie danych wynikających z kont na układ przewidziany przez sprawozdawczość.

B. Budowę planu kont winno poprzedzić ustalenia treści sprawozdawczości finansowej i dokładna analiza celowości stawianych przez nią wymagań.

C. Sprawozdawczość ma kontrolować realizację planu gospodarczego oraz stwarzać podstawy do budowy następnych planów, dlatego wskaźniki liczbowe tej sprawozdawczości pod względem treści muszą odpowiadać planowanym. Tym samym decydują one o treści ekonomicznej kont księgowości, z których wynikają. Stąd jakość sprawozdawczości, prawidłowość jej danych liczbowych jest wynikiem prawidłowego prowadzenia rachunkowości, zależy od właściwego pod względem ekonomicznym grupowania materiału liczbowego przez księgowość zgodnie z założeniami planu kont. Naruszenie ustalonego w planie kont przebiegu księgowania poszczególnych operacji gospodarczych powoduje wypaczenie treści ekonomicznej danych sprawozdawczości.

D. Sprawozdawczość winna uwzględniać realne możliwości uzyskania żadanego materiału liczbowego przy przyjętych przez dany plan kont zasadach jego gromadzenia. Nieuwzględnienie tych możliwości powoduje niewspółmierny do osiągniętych korzyści nakład pracy lub też dane liczbowe nie zawsze będą prawidłowym odzwierciedleniem rzeczywistości. Chodzi tu zarówno o ilość pozycji sprawozdawczych jak i o stopień ich dokładności (analityczności).

Sformułowania powyższego nie należy oczywiście rozumieć, jako zupełnego uzależnienia sprawozdawczości finansowej od obowiązującego aktualnie planu kont. Plan ten winien być przekształcany, uzupełniany i dostosowywany do aktualnych na danym etapie rozwoju potrzeb i możliwości. Należy jednak





mieć na uwadze trudności w dokonywaniu zmian, a w szczególności trudności kadrowe (niemożność natychmiastowego przyswojenia przez ogół księgowych wprowadzanych zmian) oraz techniczne (niemożność pominięcia przy określaniu budowy i zasad funkcjonowania planu kont aktualnego stanu techniki księgowości, dokumentacji itp.).

Referat wywołał ożywioną dyskusję, szczególnie ze strony przedstawicieli praktyki. Poza nielicznymi wypowiedziami poruszającymi omawiane w referacie zagadnienia teoretyczne, jak definicje planu kont i sprawozdawczości – dyskusja skoncentrowała się głównie na stronie praktycznej zagadnienia. Główny kierunek dyskusji dotyczył stopnia oddziaływania sprawozdawczości na budowę planu kont oraz uwarunkowania pozycji sprawozdawczych przez plan kont.

Dyskusja potwierdziła w tym zakresie tezę referatu określającą sprawozdawczość, jako odzwierciedlenie żądań stawianych przed rachunkowością w zakresie dostarczania materiału liczbowego niezbędnego dla potrzeb wszechstronnej analizy działalności przedsiębiorstwa, jak i dla ustalenia ogólnych wskaźników obrazujących przebieg realizacji zadań planowych w przekroju poszczególnych branż oraz całości gospodarki narodowej. Poruszono również sprawę wpływu innych czynników na budowę planu kont. Podkreślono dalej, że plan kont jest tworem trwalszym od sprawozdawczości, istnieje bowiem praktyczna niemożliwość częstego wprowadzania poważniejszych zmian w obowiązującym planie. Dlatego oddziaływanie sprawozdawczości na budowę planu kont należy rozumieć w sposób dialektyczny, jako powodujące stopniowe zmiany ilościowe, poprawki, uzupełnienia, aż do momentu, kiedy aktualne potrzeby na tyle przerosną możliwości ich zaspokojenia przez obowiązujący plan kont, że okaże się konieczna jego gruntowna przebudowa, którą należy uznać jako zasadniczą zmianę jakościową. W tym wypadku znajduje więc potwierdzenie teza referatu o czynnym oddziaływaniu sprawozdawczości na plan kont. Dyskusja podkreśliła równocześnie konieczność zachowania właściwej granicy tego oddziaływania, którą powinna być realna możliwość zaspokajania potrzeb sprawozdawczości. Zwracano tu między innym uwagę na takie zagadnienia, jak: rozbieżność między układem pozycji sprawozdawczych a układem kont obowiązującego planu, gdzie pozycje sprawozdawcze nie wynikają z sald kont syntetycznych, a niekiedy wymagają dużego nakładu pracy dla przekształcenia danych z księgowości na układ sprawozdawczy; pracochłonność opracowywania niektórych sprawozdań nie zawsze uzasadniona ich przydatnością; przerost sprawozdawczości, powtarzanie poszczególnych elementów jego wzoru sprawozdawczego w innym, opracowywanie tych samych sprawozdań w różnych przekrojach dla wielu odbiorców itp.

Z wypowiedzi tych wynika słuszność dalszego wniosku, że plan kont, a ściślej księgowość, musi do pewnego stopnia





czynnie oddziaływać na sprawozdawczość, w sensie wypróbowania w praktyce słuszności stawianych przez nią wymagań, proponowania zmian w jej układzie itp.

* * * * *

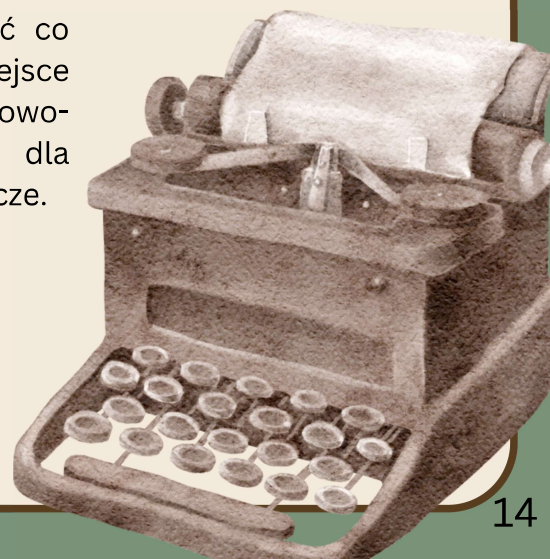
Odrębne zagadnienie w tematyce obrad zjazdu obejmował referat prof. S. Górniaka „Problematyka nauczania rachunkowości w szkolnictwie wyższym”. Referat poruszał najistotniejsze problemy z zakresu dydaktyki. Dzięki szerokiemu i wnikliwemu naświetleniu zagadnień w referacie oraz ożywionej dyskusji niewątpliwie możliwe stanie się ujednolicenie metod, szersze niż dotychczas wykorzystanie najlepszych osiągnięć jak i podniesienie na wyższy poziom nauczania rachunkowości w WSE.

* * * * *

Zjazd katedr rachunkowości obok analizy osiągnięć i braków w pracy katedr, obok wytyczenia kierunków rozwojowej tej pracy na przyszłość dość wyraźnie określił cele, zakres i formy współpracy kadry naukowej rachunkowców z praktyką i właściwy sens tej współpracy.

Głównym zadaniem katedr jest praca pedagogiczna w zakresie danego przedmiotu. Ten cel winien być myślą przewodnią prac naukowo-badawczych katedr, jemu winna służyć socjalistyczna współpraca katedr z zakładami pracy. W tym stanie rzeczy ze współpracy tej katedry winny przede wszystkim czerpać doświadczenia dla potrzeb pracy dydaktycznej; współpraca ta winna umożliwiać katedrom jak najwłaściwsze przygotowania studenta do jego przyszłej pracy zawodowej, zbliżyć tematykę studiów do aktualnych problemów występujących w praktyce, a więc umożliwić ścisłe powiązanie procesu nauczania rachunkowości z praktyką. Dlatego praktyka może oczekiwać rozwiązywania przez katedry tylko najważniejszych nurtujących ją problemów jak np. rozpoczęcia prac nad ujednoliceniem terminologii fachowej, a w żadnym przypadku wyręczania w bieżących pracach na odcinku rachunkowości.

Pomoc doraźna katedr dla zakładów pracy może być co najwyżej jednym z elementów ich pracy i może mieć miejsce o tyle, o ile wiąże się tematycznie z ich pracą naukowo-badawczą. Dla pomocy organizacyjnej i technicznej dla praktyki są bowiem powołane instytuty naukowo-badawcze.





Czy powyższe oznacza, że katedry są jedynie konsumentami w zakresie socjalistycznej współpracy z zakładami? Czy zakłady nie mają w zamian oczekiwać żadnych wzajemnych świadczeń? Nie, lecz główna waga świadczeń „zwrotnych” katedr nie może być rozpatrywana jedynie z punktu widzenia korzyści określonego zakładu pracy. Ich istota leży przede wszystkim w lepszym przygotowaniu dla potrzeb praktyki kadry kwalifikowanych pracowników oraz w uogólnieniu przodujących doświadczeń, a więc w rozwoju rachunkowości, a tym samym wzbogacaniu jej o nowe rozwiązania problemów występujących w praktyce.

Liczny udział w zjeździe przedstawicieli praktyki pozwolił kadrze naukowej WSE, zgromadzonej na konferencji, zapoznać się ze stosunkiem praktyki do pracy katedr rachunkowości, umożliwił przedyskutowanie i skonkretyzowanie aktualnych potrzeb w zakresie rozwoju współpracy katedr z praktyką, z możliwościami i kierunkami tego rozwoju. Z drugiej strony przedstawiciele praktyki mieli możliwość zapoznania się ze stanem i aktualną problematyką katedr, a w szczególności z trudnościami, jakie napotykają na drodze realizacji postulatu łączności nauki i praktyki. Zetknięcie się kadry praktyków i teoretyków związało zjazd z żywym pulsem naszego wciąż rozwijającego się życia gospodarczego i przyczyni się niewątpliwie do usunięcia tych mankamentów, które w niektórych przypadkach wpływały hamująco na wzajemną łączność szkoły wyższej i produkcji.

R. Łukasik

“Rachunkowość” 1954 rok

